

Pogłębianie życia wewnętrznego wymaga od członków Ruchu współpracy z kapłanem, mogącej przyjąć formę kierownictwa duchowego, które ułatwia odczytywanie znaków Ducha Świętego. Kierownictwo duchowe winno być podporządkowane pewnym zasadom. Najważniejsza z nich płynie z przekonania, że to Duch Święty prowadzi dusze i w związku z tym należy podkreślić służebny i podrzędny charakter kapłana jako narzędzia Bożego. Skoro Duch Święty jest tym właściwym kierownikiem duszy, to kapłan stara się przede wszystkim wsłuchać w głos Boga tak, aby nie uprzedzać działania łaski.

Kierownictwo duchowe, zmierzające szczególnie do formowania dojrzałego sumienia, jest rozumiane jako udzielanie się Ducha Świętego człowiekowi w kontekście spotkania dwóch wolności: Boga i człowieka. Oznacza to, że kierownik duchowy, nie powinien uprzedzać działania łaski, a z drugiej strony powinien uszanować wolność człowieka i podchodzić do niego z wynikającym z pokory i miłości szacunkiem, uwzględniając to, że człowiek zwykle z trudem odsłania swoje wnętrze.

Zgodnie z zasadą *contemplata aliis tradere* (przekazuje się to, czym się żyje), kierownik duchowy powinien być przede wszystkim człowiekiem modlitwy i pokory. Winien zarazem szanować indywidualną i неповtarzalną drogę każdego człowieka, nie narzucając swojej własnej koncepcji ani drogi, którą on sam kroczy. Kierujący duszami powinien przeżyć doświadczenie miłosierdzia Bożego, aby móc towarzyszyć w najczulszym punkcie jej spotkania z łaską, jakim jest jej doświadczenie słabości. To właśnie momenty słabości są chwilami uprzywilejowanymi w drodze do Boga. Dusza nie potrafi już wtedy całej swej troski ukierunkowywać na spełnienie oczekiwań kierownika i staje się sobą, oczekując, że Bóg rozleje nad nią swoje miłosierdzie. I wtedy - dzięki Jego miłosierdziu - dzieje się to, co najważniejsze. Duch Święty może się udzielać człowiekowi, a moc doskonali się w słabości.